

PREZES RADY MINISTRÓW

Warszawa, 4 czerwca 2022 r.

Szanowni Państwo,

Krzyż Wolności i Solidarności to wyjątkowe odznaczenie wolnej Rzeczypospolitej. To odznaczenie dla tych, którzy w duchu odpowiedzialności za Ojczyznę i w imię miłości do niej ryzykowali własne bezpieczeństwo w walce o suwerenność i sprawiedliwość. Czynie to nie z bronią w ręku, ale siłą własnej woli i bez przemocy. W ten sposób kładli podwaliny pokojowej rewolucji Solidarności.

To nowe polskie odznaczenie państwowe miało nawiązywać do przedwojennego Krzyża Niepodległości. Ustanowione w 2010 roku, przeszło niezwykłą drogę, gdyż pięciu z 31 posłów-wnioskodawców zginęło w katastrofie pod Smoleńskiem. Idea jednak była kontynuowana i wcielona w życie. Determinacja pomysłodawców, by wyrazić wdzięczność państwa polskiego tym, którzy przyczynili się do odzyskania przez Polskę niepodległości po półwieczu zniewolenia i zależności od Związku Sowieckiego, została zwieńczona sukcesem. Krzyż, Wolność i Solidarność symbolizują wartości, które chciano nam odebrać. A te wartości są wciąż żywe i wciąż dla nas cenne. Chcemy je zachować i dzielić się nimi ze światem.

Szanowne Damy Krzyża Wolności i Solidarności,

wiem, że dzisiejsza uroczystość odbywa się w ramach Zjazdu Kobiet Aresztowanych w okresie stanu wojennego. Chylę czoła przed Waszą postawą w czasie próby. My, Polacy, jesteśmy wdzięczni za bezkompromisową walkę, za odwagę działania i dalekowzroczność wizji suwerennej Polski. Dziękujemy za to, że to właśnie Wy, kobiety, nie dałyście się pokonać defetyzmowi i pesymizmowi, odrzuciłyście strach. Dziękuję, że wybrałyście nadzieję. Jesteśmy wdzięczni za ten opór wobec systemu, który miał nie mieć końca. Dzięki Paniom jego koniec nadszedł niespodziewanie szybko. I otworzył drzwi wolności innym zniewolonym narodom.

Pragnę podziękować uczestnikom tamtych wydarzeń oraz wszystkim, którzy podtrzymują pamięć o naszej najnowszej historii. Dziękuję Instytutowi Pamięci Narodowej za organizację dzisiejszej uroczystości. Niech stanie się ona hołdem oddanym tym, którzy w czasach strachu mieli odwagę. Bez ówczesnej determinacji, bez wiary w sens tamtej walki, nie byłoby nas tutaj. Nie byłoby wolnej Polski, która dzisiaj jest naszą dumą.

Z wyrazami szacunku

Mateusz Morawiecki